



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: "Kulinary" obraz pojęcia "kłopot"

Author: Barbara Mitrenga

Citation style: Mitrenga Barbara. (2008). "Kulinary" obraz pojęcia "kłopot".
W: K. Kleszczowa, A. Rejter (red.), "Bogactwo polszczyzny w świetle jej
historii. T. 2" (S. 33-41). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja
ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach
niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci
(nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

„Kulinary” obraz pojęcia *kłopot*

BARBARA MITRENGA

Z punktu widzenia onomazjologicznego we współczesnej polszczyźnie istnieje grupa kilkunastu wyrażen desygnujących pojęcie *kłopot* (na podstawie *Słownika synonimów* Andrzeja Dąbrówki, Ewy Geller i Ryszarda Turczyńskiego wymienić można m.in. następujące wyrazy: *ambaras, troska, zmartwienie, udręka, zgryzota, strapienie, frasunek, mól, bigos, pasztet, klops, kabata, tarapaty, opaty, trudność, kryzys, niż, impas i pat*). Lista ta poszerza się do kilkudziesięciu jednostek, jeśli do rozważań włączy się leksykę polszczyzny historycznej oraz frazeologię. Wiedząc, że wpływ na zmiany w polu onomazjologicznym danego pojęcia ma proces profilowania informacji peryferyjnej, czyli takiej, która może znajdować się także w przestrzeni semantycznej innych pojęć, ciekawy wydaje się fakt występowania wśród desygnatów pojęcia *kłopot* wyrażen należących w swym podstawowym znaczeniu do słownictwa kulinarnego, rozumianego jako leksyka obejmująca nie tylko nazwy potraw i napojów, ale również nazwy naczyń, sprzętów i czynności związanych z przygotowaniem posiłków. To właśnie wyrazy należące do przestrzeni semantycznej pojęć *kłopot* i *kulinaria* są przedmiotem zainteresowania i punktem wyjścia do rozważań na temat „kulinarnego” obrazu pojęcia *kłopot*.

Informacją peryferyjną, której profilowanie potwierdza przenikanie się przestrzeni semantycznych pojęć *kłopot* i *kulinaria*, jest cecha, którą nazywam ‘zmieszanie stanu naturalnego’¹. Wyobrażenie

¹ Zaproponowana nazwa jest czysto umowna. Wybór pomiędzy określeniami: *zmieszanie, zamieszanie* czy *pomieszenie* jest przypadkowy (por. ujemne

pojęcia *kłopot* jako sytuacji, w której dochodzi do zburzenia pewnego ładu czy ustalonego porządku rzeczy, pojawiają się czynniki komplikujące ludzką egzystencję bądź wprowadzające zamieszanie, zamęt albo niepokój w umyśle człowieka bezpośrednio potwierdzają leksemy charakterystyczne dla polszczyzny historycznej: *mącenie*, *po-gmatwanie*, *zamoatanie*, *zawiłość*, *zawikłanie* oraz czasowniki wchodzące w skład zwrotów: *uwikłać się w kłopoty*; *wywikłać się lub kogoś z kłopotów*, *tarapatów*; *wplątać się albo kogoś w kabałę*; *wyplątać się*, *wymotać się z kłopotów*. Natomiast pośrednimi przykładami leksemów realizujących to wyobrażenie jest słownictwo kulinarne będące określeniem potraw, których przygotowanie wiąże się z mieszaniem różnych składników oraz z samą czynnością mieszania konieczną w procesie ich przygotowania: (1) *bigos* ‘potrawa z kiszonej i/lub słodkiej kapusty, duszonej z różnymi gatunkami mięsa, kiełbas, grzybów, z suszonymi śliwkami i przyprawami, czasem podlewana czerwonym wytrawnym winem’ (pot. ‘panujące gdzieś zamieszanie lub pomieszanie różnych rzeczy i spraw’); (2) *pasztet* ‘zapekiana potrawa ze zmielonych kilku gatunków duszonego lub gotowanego mięsa i podrobów albo ryb’ (pot. ‘niespodziewana przykrość, nieprzyjemność, kłopotliwa sytuacja, kłopot’); (3) *klops* ‘pieczeń rzymska – mięso mielone przyprawione i upieczone w jednej podłużnej bryle’; ‘okrągły kotlet z mielonego mięsa (lub ryb), duszony, zwykle podawany w sosie’ (pot. ‘problem, zwłaszcza udaremniający nasze plany, fiasko, kłapa’)².

Wspólnotę treściową między wyrazami *bigos*, *pasztet* i *klops*, należącymi w pierwotnym znaczeniu do słownictwa kulinarnego, a przestrzenią semantyczną pojęcia *kłopot* można tłumaczyć m.in. wymogami ekspresji językowej – wyrazy te w odniesieniu do pojęcia *kłopot* należą do niższego rejestru polszczyzny, tzn. funkcjonują jako słownictwo potoczne. Wymienione leksemy są dowodem na

konotacje czasowników *zmieszać*, *zamieszać* i *pomieszać* we frazeologizmach: *zmieszać kogoś z błotem*; *zamieszać komuś w głowie*; *pomieszać komuś szyki*).

² Podane definicje potraw przytoczone zostały na podstawie monografii M. Witaszek-Samborskiej pt.: *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie* (Poznań 2005), natomiast podane w nawiasach znaczenia potoczne pochodzą ze współczesnych słowników frazeologicznych albo słowników języka polskiego.

to, że „często z pozoru »marginalne« treści wystarczą do uaktywnienia procesów rozszerzenia semantycznego”³, dla leksemów *bigos*, *paszтет* i *klops* „marginalną” treścią jest wspólne znaczenie ‘zmieszanie stanu naturalnego’. Warto zaznaczyć, że analizowane wyrazy są także elementami związków frazeologicznych (m.in.: *narobić bigosu* ‘narobić zamętu, zamieszania, sprawić kłopot, zmartwienie’; (*Ale, ładny*) *paszтет!* ‘niespodziewana, przykra, kłopotliwa sytuacja, kłopot’) i wraz z innymi frazeologizmami zawierającymi słownictwo kulinarne (*nawarzyć (sobie/komuś) piwa* ‘narobić sobie lub komuś kłopotu, zmartwienia, przykrości, narobić zamieszania’; *nawarzyć (sobie/komuś) kaszy* ‘sprawić kłopot, narobić zamętu, zamieszania; zrobić coś nieopatrnie, ze swoją szkodą’; *wpaść jak śliwka w kompot* ‘znaleźć się w kłopotliwej sytuacji, w położeniu bez wyjścia’; *twardy orzech do zgryzienia* ‘trudny problem do rozstrzygnięcia, trudna sprawa do załatwienia’) współtworzą „kulinaryny” obraz pojęcia *kłopot*. Spośród wymienionych związków frazeologicznych analizie poddane zostały zwroty: *narobić bigosu*, *nawarzyć (sobie/komuś) piwa* oraz *nawarzyć (sobie/komuś) kaszy*.

Informacje na temat zwrotów *nawarzyć (sobie/komuś) piwa* i *narobić bigosu* znaleźć można w książce Stanisława Bąby pt. *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*. Autor pisze m.in.: „Wspólnym elementem ich znaczeń jest to, że oba mówią o sprawianiu komuś kłopotu, przykrości”⁴. Praca Bąby nie porusza jednak kwestii motywacji semantycznej wymienionych związków, autor nie zwraca uwagi na fakt, że pierwotnie zarówno robienie bigosu, jak i warzenie piwa polegało na mieszaniu ze sobą odpowiednich składników. Właśnie to spostrzeżenie tłumaczy pojawiające się w znaczeniach obu

³ G. Kleparski, A. Malicka-Kleparska: *Panchroniczne zagadnienia onomazjologii w ujęciu gramatyki kognitywnej*. W: *Podstawy gramatyki kognitywnej*. Red. H. Kardela. Warszawa 1994, s. 221.

⁴ S. Bąba zwraca uwagę na fakt, że wspólny odcień znaczeniowy obu związków staje się przyczyną innowacji kontaminacyjnej *nawarzyć komuś bigosu*, zaś nieznaną motywacji frazeologicznej powoduje powstawanie innowacyjnego zwrotu *naważyć piwa*, w którym czasownik skojarzony został z wagą i wazieniem, a nie warzeniem (gotowaniem) i warem. Zob.: S. Bąba: *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*. Poznań 1989, s. 122–123.

frazeologizmów wyrazy *zamieszanie* i *zamęt*, czego potwierdzeniem dla zwrotu *nawarzyć (sobie/komuś) piwa* jest m.in. jego definicja w *Innym słowniku języka polskiego* Mirosława Bańki: „Mówimy, że ktoś nawarzył piwa, jeśli zrobił coś złego, co stało się przyczyną kłopotów i zamieszania”.

Bliski zwrotom *narobić bigosu* oraz *nawarzyć (sobie/komuś) piwa* pod względem sposobu obrazowania, semantyki oraz struktury składniowej jest związek frazeologiczny *nawarzyć (sobie/komuś) kaszy*. Można przyjąć, że zwłaszcza zwroty *nawarzyć (sobie/komuś) piwa* i *nawarzyć (sobie/komuś) kaszy* ze względu na identyczną strukturę syntaktyczną są synonimicznymi jednostkami frazeologicznymi⁵. Natomiast dodatkowym potwierdzeniem związku między frazeologizmem *nawarzyć (sobie/komuś) kaszy* a cechą ‘zmieszanie stanu naturalnego’ jest m.in. przenośne znaczenie wyrazu *kasza*, tj. ‘zamieszanie, zamęt’ w zwrocie: *Mieć w głowie kaszę*.

W rozważaniach na temat „kulinarnego” obrazu pojęcia *kłopot* nie może zabraknąć analizy frazeologizmu *twardy orzech do zgryzienia*. Ponieważ jest to wyrażenie funkcjonujące nie tylko we współczesnym języku mówionym, ale również w tekstach pisanych, warto przyrzeć się jego semantyce i budowie.

Stanisław Bąba w książce (notabene) *Twardy orzech do zgryzienia, czyli o poprawności frazeologicznej* pisze, że frazeologizm *twardy orzech do zgryzienia* pojawił się w polszczyźnie w początkach XIX wieku i jest kalką angielskiego zwrotu *hard nut to crack*⁶. Z czasem forma tego wyrażenia zaczęła ulegać przekształceniom, pojawiły się modyfikacje polegające na wymianie przymiotnika *twardy* na inne określenia, na ogół zgodne ze znaczeniem angielskiego *hard* (m.in.: *trudny*,

⁵ Problem podobieństwa między jednostkami frazeologicznymi z punktu widzenia syntaktycznego podejmują A.M. Lewicki i B. Rejaka w artykule *Pojęcie rodziny frazeologicznej*. W: *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*. Red. M. Basaj, D. Ryteł. T. 2. Warszawa 1985, s. 95–105.

⁶ S. Bąba: *Twardy orzech do zgryzienia, czyli o poprawności frazeologicznej*. Poznań 1986, s. 77–78. Stwierdzenie o „absurdalności” frazeologizmu *ciężki orzech do zgryzienia* można podważyć, biorąc po uwagę polisemiczny charakter przymiotnika *ciężki* (por. znaczenie ‘trudny, wymagający dużo wysiłku, niełatwy do wykonania’).

ciężki, wielki, poważny). Bąba jednak stanowczo stwierdza, że każda wymiana członu *twardy* „narusza tradycję, gdyż *hard* jako wyraz wieloznaczny tylko w jednym ze swych znaczeń (tj. w znaczeniu *twardy*) wchodzi w skład zwrotu *hard nut to crack*”⁷; zaznacza jednak, że niektóre z nich, np. konstrukcja *trudny orzech do zgryzienia*, mają logiczny sens, w odróżnieniu od np. innowacji *ciężki orzech do zgryzienia*, która „jest w swej treści czymś niedorzecznym i zgoła absurdalnym [...], bo przecież nie ciężar orzecha utrudnia zgryzienie go, lecz jego twardość”⁸. Na jak wielką skalę szerzą się współcześnie innowacje zwrotu *twardy orzech do zgryzienia*, pokazuje materiał wyekscerpowany z internetowych korpusów tekstowych, który potwierdza istnienie i funkcjonowanie następujących modyfikacji wyrażenia *twardy orzech do zgryzienia*⁹:

Przepiękny pejzaż, radość dla oczu turysty i malarza! Lecz urbaniści i architekci mieli **ciężki orzech do zgryzienia**: należało tak zaplanować miasto, aby nie zatracając i nie niszcząc walorów malowniczości, przewidzieć kierunek jego przyszłego wzrostu;

Instytut Literatur Pięknych ma **nie lada orzech do zgryzienia**. Ukazujące się od wielu lat nowe wydania znanych tytułów mogą nie mieć swej kontynuacji;

Nowa wiceprezes będzie miała w Edipresse **poważny orzech do zgryzienia**. Jak wiadomo, jeszcze przed jej przyjściem zdecydowano się unowocześnić szatę graficzną „Przekroju”, pisma które przez 50 lat było przykładem, że można robić ciekawą gazetę w skromnej szacie.

Gdzie mam iść – czy na lewo, czy na prawo. **Trudny orzech do zgryzienia**. Ponieważ biuro przepustek po stronie prawej było bliżej, to właśnie tam udałem się najpierw;

Śłuchajcie, nie jest łatwo. W tym sezonie będziemy mieć **orzech do zgryzienia, i to twardy**. Postaram się, żeby to był

⁷ Ibidem, s. 78.

⁸ Ibidem.

⁹ Cytowane zdania zaczerpnięte zostały z Korpusu Języka Polskiego Wydawnictwa PWN oraz Korpusu Instytutu Podstaw Informatyki PAN, dostępnych na stronach internetowych: www.korpus.pwn.pl i www.korpus.pl.

młody orzeszek, bo jednak z tego zamętu propozycji wyłuska-
my jakieś główne linie przewodnie;

Takie sztuki jak *Demon ziemi* to dziś **orzechy, trudne do te-
atralnego zgryzienia**.

Przedstawiony materiał pokazuje, że modyfikacje frazeologizmu *twardy orzech do zgryzienia* dotyczą wymiany członu przymiotnikowego *twardy* na inne określenia: *ciężki, nie lada, poważny, trudny*, ale także przekształceń formalnych w strukturze związku, czego przykładem są innowacje: *orzech do zgryzienia, i to twardy* oraz *orzechy, trudne do zgryzienia*.

Na zakończenie warto przyjrzeć się motywacji semantycznej oraz funkcjonowaniu w polszczyźnie związku frazeologicznego *zalewać robaka* ('pić alkohol dla zapomnienia o smutku, zmartwieniu, dla zagłuszenia niepokoju, przykrych uczuć')¹⁰. Na podstawie dzieła Juliana Krzyżanowskiego pt. *Mądrej głowie dość dwie słowie*¹¹ wiadomo, że pierwotnie zabieg zalewania robaka oznaczał jeden ze sposobów pozbywania się w gospodarstwie dokuczliwych gryzoni – głównie kre-
tów i chomików nazywanych krzeczka lub skrzeczka – polegający na zalewaniu nor szkodników wodą. Jak pisze Krzyżanowski: „Stąd zaś krok tylko do również zalanego, ale nie wodą krzeczka, lecz piwem czy gorzałką człowieka”¹². Zatem zwrot ten, pierwotnie występujący w formie *zalać krzeczka*, powstał dzięki dostrzeżeniu analogii między czynnością gospodarską mającą wytępić gryzonie a upijaniem się w celu „wytępienia” kłopotów¹³. Krzyżanowski twierdzi, że od XVII wieku funkcjonują w polszczyźnie zwrot: *zalać, zalewać*

¹⁰ O wykorzystaniu frazeologizmu *zalewać robaka* w pracy poświęconej „kulinarnemu” obrazowi pojęcia *kłopot* zadecydowała jego semantyka (picie alkoholu w celu „wytępienia” kłopotów), a nie – jak w przypadku innych związków – skład leksykalny zawierający wyrazy należące do słownictwa kulinarnego.

¹¹ J. Krzyżanowski: *Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centurij polskich i diabelski tuzin*. T. 3. Warszawa 1975, s. 46–48.

¹² Ibidem, s. 47.

¹³ J. Krzyżanowski przytacza cytaty z dzieł literackich potwierdzające funkcjonowanie zwrotu *zalać krzeczka* w znaczeniu 'upijać się': *dworzanie wypatrują gdzie darmo krzeczka podlać* (*Faceje polskie*), *A gdy się w ciepłej piekarni rozgrzejesz / A krzeczka owak po swemu zalejesz / Prawże nowiny, praw flisowskie dzieje* (*Flis*

robaka oraz frazy: *Zalej robaka, a będziesz zdrów* oraz *I robak zdechnie, i człowieka diabli wezmą*. O popularności tych związków świadczy chociażby refren jednej z ówczesnych pieśni pijackich:

Trzeba zalać robaka!
Hej, szklanicy, szklanicy,
Bo mi mętno w żrenicy...
I w sumieniu wciąż wierci...
I myślę już o śmieci¹⁴.

Warto wspomnieć, że w polszczyźnie funkcjonuje wiele frazeologizmów o wspólnym znaczeniu ‘starać się zapomnieć o swoich kłopotach, troskach, pijąc alkohol, upijając się’, należą do nich m.in. zwroty: *zapijać, zakrapiać robaka; topić, utopić kłopoty, troski, smutki itp. w alkoholu, w winie, w wódce, w kielichu, w kieliszku, w butelce* oraz przysłowia *Bez butelki kłopot wielki* i *Na frasunek dobry trunek*.

Podsumowując niniejsze rozważania, należy zauważyć, że frazeologizmy odnoszące się do topienia, zalewania robaka motywowane są semantycznie przez zjawisko tępienia domowych szkodników za pomocą wody. Należy podkreślić, że *robak* jako wewnętrzny „pasożyt” utożsamiany jest także z wyrzutami sumienia. W *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego znaleźć można trzy hiponimiczne nazwy dla „wewnętrznego robaka”, są nimi: *mól, rupie* oraz *świerszcze*. Autor słownika podaje następujące definicje wymienionych „pasożytów” sumienia wraz z kontekstami ich użycia: *robak* ‘pasożyt sumienia’: *Myśl ci mą odkryję, robak sumnienia w sercu mojem wierci, ryje*; *mól* ‘rupie, zgryzota, utrapienie, frasunek’: *Każdy ma swego mola, co go gryzie; Kogo gryzie mól zakryty / Nie w smak mu obiad obfity; Zawsze nieprawość ma swojego mola, ten gryzie wewnątrz; Nowy się mól zalał w jego głowie i coraz strachu nabawiał nowego*; *rupie* ‘frasunek, zgryzota, mól, świercze (świerszcze)’: *Każdy ma swoje rupie; jednego to, drugiego owo gryzie; świercze (świerszcze): Świerszcze ma w głowie*.

Szymona Klonowica), *A gdy zakrapiać będziesz krzczałka swego* (satyra *Wodka albo Gorzałka* Jurka Potkańskiego). Zob. ibidem.

¹⁴ Ibidem, s. 48.

W niniejszym artykule zaprezentowane zostały leksyka i związki frazeologiczne, które, w moim przekonaniu, najlepiej pokazują „kulinarny” obraz pojęcia *kłopot*. Dokonana analiza pozwala stwierdzić, że w przypadku frazeologizmów wykorzystujących słownictwo i obrazowanie kulinarne w dużej mierze ich podstawę w procesie metaforyzacji stanowi analogia do czynności mieszania (*narobić bigosu, nawarzyć (sobie/komuś) piwa* oraz *nawarzyć (sobie/komuś) kaszy*). Przedstawiony materiał językowy świadczy o postrzeganiu pojęcia *kłopot* przez pryzmat codzienności – przez analogię do konkretnych ludzkich czynności i doświadczeń. Fakt ten nie dziwi, bo przecież zarówno sfera „kłopotów”, jak i sfera „kulinarna” należą do przestrzeni życia znanych każdemu z nas.

Źródła i literatura

Źródła

- Boryś W.: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków 2005.
Inny słownik języka polskiego. Red. M. Bańko. Warszawa 2000.
Korpus Języka Polskiego Wydawnictwa PWN. Dostępny w Internecie: www.korpus.pwn.pl.
Korpus Instytutu Podstaw Informatyki PAN. Dostępny w Internecie: www.korpus.pl.
Linde S.B.: *Słownik języka polskiego*. Lwów 1855.
Słownik języka polskiego. Red. M. Szymczak. T. 1–3. Warszawa 1993.
Słownik polszczyzny XVI wieku. Red. M.R. Mayenowa. Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1985.
Słownik synonimów. Red. A. Dąbrowka, E. Geller, R. Turczyn. Warszawa 1993.

Literatura

- Bąba S.: *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*. Poznań 1989.
Bąba S.: *Twardy orzech do zgryzienia, czyli o poprawności frazeologicznej*. Poznań 1986.

- Kleparski G., Malicka-Kleparska A.: *Panchroniczne zagadnienia onomazjologii w ujęciu gramatyki kognitywnej*. W: *Podstawy gramatyki kognitywnej*. Red. H. Kardela. Warszawa 1994.
- Krzyżanowski J.: *Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centurj polskich i diabelski tuzin*. T. 3. Warszawa 1975.
- Lewicki A.M., Rejakowa B.: *Pojęcie rodziny frazeologicznej*. W: *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*. Red. M. Basaj, D. Ryteł. T. 2. Warszawa 1985.
- Witaszek-Samborska M.: *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie*. Poznań 2005.

Barbara Mitrenga

A “culinary” image of the notion *kłopot* (*trouble*)

A b s t r a c t

This text analyses the lexemes which, in their basic meaning, belong to the culinary lexis, as well as phraseological phrases making use of culinary lexis and imaging, co-creating the semantic space of the notion *kłopot* (*trouble*). In deliberations on the notion *kłopot* in culinary categories, the phenomena of profiling, semantic motivation and phraseological innovation were covered among other things.

Барбара Митренга

«Кулинарный» образ понятия *kłopot* (*хлопоты*)

Р е з ю м е

В настоящей статье анализируются лексемы, принадлежащие в своем основном значении к области кулинарного семантического поля, а также фразеологические единицы, использующие кулинарную лексику и образность, которые создают семантическое пространство понятия *kłopot* (*хлопоты*). В размышлениях на тему трактовки понятия *kłopot* в кулинарных категориях были подняты такие вопросы, как, в частности, профилирование, семантическая мотивация, а также фразеологическая инновация.